Iława Główna: ponad 5 godzin opóźnienia! Pasażerowie wykończeni, sprawę zbada komisja

data aktualizacji: 2022.07.23



311 minut, czyli ponad 5 godzin - z takim opóźnieniem przyjechał dziś na dworzec Iława Główna pociąg Intercity relacji Kołobrzeg - Łódź. Wcześniej skład zatrzymano między Redakami a Iławą po tym, jak - w nieznanych na razie okolicznościach - doszło do uszkodzenia pantografu i sieci trakcyjnej. Pechowym pociągiem, jak widzieliśmy na iławskim dworcu, podróżuje kilkaset osób, głównie wczasowiczów wracających z urlopów; są już bardzo zmęczeni trudami tej podróży.

Do niecodziennego zdarzenia, będącego przyczyną dużych utrudnień, doszło dziś na szlaku kolejowej magistrali pomiędzy Redakami a Iławą. Specjalna komisja będzie wyjaśniać, jak doszło do uszkodzenia pantografu i sieci trakcyjnej, co było przyczyną zatrzymania jednego z pociągów na kilka godzin w polu.

Do zatrzymania pociągu Intercity relacji Kołobrzeg - Łódź pomiędzy Redakami a Iławą doszło dziś (23 lipca) około godziny 15:40. Już w godzinach wieczornych otrzymaliśmy telefon od zniecierpliwionego pasażera, który skarżył się, że pociąg z nieznanej podróżującym przyczyny już od ponad 4 godzin stoi w polu i nie wiadomo, co się stało, ani kiedy skład wyruszy w dalszą trasę.

Jak się okazało po kontakcie z PKP PLK, pechowy pociąg wjechał w uszkodzoną sieć trakcyjną. Elektryczna lokomotywa nie mogła kontynuować jazdy i na miejsce trzeba było ściągnąć lokomotywę spalinową. Ponadto na pewnym odcinku do dyspozycji był tylko jeden z dwóch torów.

Spółka PKP PLK, odpowiedzialna za utrzymanie sieci kolejowej, podjęła czynności w celu zabezpieczenia pantografu i sieci trakcyjnej.

> **- W międzyczasie, gdy działania podejmowały służby techniczne, zadbaliśmy o to, by pociąg mógł ruszyć w dalszą drogę i zatroszczyliśmy się o pasażerów: do pociągu dostarczono ponad tysiąc butelek wody dla pasażerów, którzy byli na miejscu. Pasażerowie w miarę możliwości byli na bieżąco informowani o tym, jaka jest obecnie sytuacja na linii i kiedy będą mogli wyruszyć w dalszą drogę. Skład został ściągnięty na dworzec Iława Główna lokomotywą spalinową i stąd będzie kontynuował podróż w kierunku Warszawy z nową lokomotywą elektryczną. Wyruszyć ma około godziny 20:30 -** powiedział nam Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP PLK.

Na razie nie wiadomo, w jaki dokładnie sposób doszło do uszkodzenia pantografu i sieci trakcyjnej.

> **- To wyjaśni dokładnie komisja, która sprawdzi, czy sieć już była uszkodzona i w jakich okolicznościach doszło do jej uszkodzenia -** mówi przedstawiciel PKP PLK.

W sprawie ewentualnej komunikacji zastępczej przedstawiciel PKP PLK nie wypowiedział się, informując, iż jest to kompetencja przewoźnika, w tym przypadku Intercity.

Pasażerowie feralnego pociągu, którzy około 5 godzin spędzili w stojącym w polu pociągu, nie wiedząc, kiedy dotrą do domów, na iławski dworzec przyjechali bardzo zmęczeni. W większości byli to turyści, dla których podróż nie zakończyła się w Iławie.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Skład dotarł na dworzec Iława Główna z ponad 5-godzinnym opóźnieniem.



Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68193-ilawa-glowna-ponad-5-godzin-opoznienia-pasazerowie-wykonczeni-sprawe-zbada-komisja